

**Słowa kluczowe:** Małżeństwo, przygotowanie do małżeństwa, zmiany obyczajowo-społeczne, rodzinne wychowanie rodzina

**Keywords:** marriage, preparation for marriage, moral changes, social changes, family upbringing, family

Warszawskie Studia Teologiczne  
XXVIII/3/2015, 104-117

*O. Grzegorz Zakrzewski OSPPE*

UNIwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie  
WYDZIAŁ TEologiczny

# SKUTKI BRAKÓW WYCHOWANIA W RODZINIE W WYNIKU PRZEMIAN OBYCZAJOWO- -SPOŁECZNYCH A PROCES PRZYGOTOWANIA DO ŻYCIA W MAŁŻEŃSTWIE I RODZINIE

W obecnej sytuacji kulturowej, obyczajowej, ekonomicznej i społecznej występuje wiele czynników, które w niekorzystny sposób wpływają na realizację poszczególnych etapów przygotowania do życia w małżeństwie i rodzinie. Przeobrażenia obyczajowo-społeczne powodują deficyty w wychowywaniu, któremu młode pokolenie podlega, poczynając od rodziny, przez katechezę, szkołę, rówieśników, środki masowego przekazu. Niedobory te u dzieci i młodzieży mogą wywoływać zaburzenia emocjonalne i uczuciowe, skutkujące niemożnością ukształ-

SKUTKI BRAKU WYCHOWANIA W RODZINIE

towania dojrzałej osobowości kandydata do małżeństwa. Z drugiej strony, brak harmonii w życiu rodzinnym, brak pozytywnego świadectwa życia małżeńskiego u rodziców oraz braki w praktykowaniu wiary mogą stać się przyczyną osłabienia wiary w nierozzerwalność i jedność małżeństwa oraz powodować zmianę poglądów na istotę i cel małżeństwa w młodym człowieku.

Celem niniejszego artykułu jest próba wykazania, że braki wychowania w rodzinie w wyniku postępujących przemian obyczajowo-społecznych mają negatywny wpływ na proces przygotowania do życia w małżeństwie i rodzinie w Kościele katolickim. W artykule zostały wykorzystane dane empiryczne z przeprowadzonych własnych badań nad wpływem przemian obyczajowo-społecznych zachodzących aktualnie w społeczeństwie polskim na proces przygotowania do małżeństwa i jego konsekwencje na poszczególnych etapach przygotowania. W badaniach uczestniczyło 481 respondentów. Zostali oni losowo wybrani podczas 303. Warszawskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę spośród grup młodzieżowych zwanych „piętnastkami” oraz wśród studentów Uniwersytetu Medycznego w Warszawie, Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Badania te przeprowadzono w sierpniu i październiku 2014 r. Zdecydowana większość badanych, którzy oddali wypełnione kwestionariusze, deklaruje się jako osoby wierzące i głęboko wierzące. Uzyskane dane empiryczne zostały poddane dalszej analizie statystycznej. Dane w wersji papierowej zostały wprowadzone do programu Microsoft Excel, a następnie przetransponowane do specjalistycznego programu statystycznego. Wszystkie analizy statystyczne zostały wykonane za pomocą pakietu statystycznego PS IMAGO – IBM SPSS Statistics version 22. Przy przeprowadzaniu analiz statystycznych najczęściej wykonywane były analizy częstości wraz z wykresami, analiza korelacyjna r-Pearsona dla zmiennych ilościowych oraz porównania dla prób niezależnych testami parametrycznymi (test t Studenta) i testami nieparametrycznymi (test rang U Manna Whitney). W analizie korelacyjnej, zgodnie z teorią Cohena (1988), przyjęto zasadę, że wyniki badań poniżej wartości  $r < 0,15$  uznawane są za korelacje bliskie zera, czyli świadczące o braku zależności między zmiennymi. Dlatego też nie wyciągano na ich podstawie żadnych wniosków teoretycznych. Z uzyskanych wyników badań w celu głębszej analizy badanego problemu stworzono i opisano czternaście wskaźników definicyjno-inferencyjnych.

## **1. Uwarunkowania rodzinne przygotowania dalszego i bliższego do życia małżeńsko-rodzinnego**

Pełne i integralne wychowanie dzieci i młodzieży, mające uformować je na dojrzałych ludzi, wymaga od rodziców odpowiedzialności za wypełnienie funkcji opiekuńczo-wychowawczej. Jest to proces uspołeczniania, czyli przekazywania systemu wartości, właściwych postaw i wzorców dobrego wychowania w relacjach z innymi ludźmi. Dlatego adhortacja *Familiaris consortio* podkreśla, że rodzina stanowi fundament społeczeństwa, gdyż otwiera człowieka na inne osoby. Uczy w ten sposób bezinteresowności, poświęcenia, solidarności, współpracy i innych cech, które są konieczne do życia w społeczeństwie.<sup>1</sup>

Prawidłowo ukształtowane wychowanie jest solidarnym obowiązkiem rodziców – zarówno matki, jak i ojca. Wymaga ono obecności obojga, ciepła, dialogu między członkami rodziny oraz wytworzenia obyczajowości. Dzięki temu rodzina staje się szkołą bogatszego człowieczeństwa, kształtując prawidłowy rozwój osobowościowy człowieka, zaspokajając jego potrzeby (fizyczne, psychiczne, społeczne), formuje postawy, wartości moralne i wzory postępowania. Pozytywnymi oddziaływaniami wychowawczymi rodziców są relacje interpersonalne między rodzicami a dzieckiem, ponieważ mają one wpływ na modelowanie prawidłowych więzi międzyludzkich, wzajemną miłość, szacunek i akceptację. Dialog rodziców z dzieckiem ma bardzo różnorodny charakter i zmienia się z wiekiem. To, czego doświadczają dzieci w rozmowie z rodzicami, ma bardzo mocno wpływ na postawy, które przyjmą jako dorośli w budowaniu swojego małżeństwa i rodziny.<sup>2</sup>

Niestety, zmiany społeczno-obyczajowe, jakie zaszły podczas przemian ustrojowych w Polsce po 1989 r., spowodowały zakłócenia w adaptacji rodzin do nowych warunków. W wyniku przemian strukturalno-technologicznych oraz polityczno-światopoglądowych pojawiło się wiele czynników zewnętrznych (zubożenie społeczeństwa i bezrobocie, trudna sytuacja mieszkaniowa, migracja zarobkowa, rozwody, migracja ze wsi do miast, rozwarstwienie społeczne, braki polityki pro-rodzinnej, nałogi), jak i wewnętrznych (skutki nałogów: alkohol, papierosy, narkotyki, hazard, rozbicia małżeństw i rodzin, sieroctwo dzieci migrantów, a także osłabienie wpływu religii na życie małżeńsko-rodzinne) tworzących splot zachowań i uwarunkowań, które przyczyniły się do nieprawidłowości w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczej przez rodziców. Czynniki te, w różnym stopniu przeni-

1 Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, w: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, Kraków 1996, s. 89-208, nr 43.

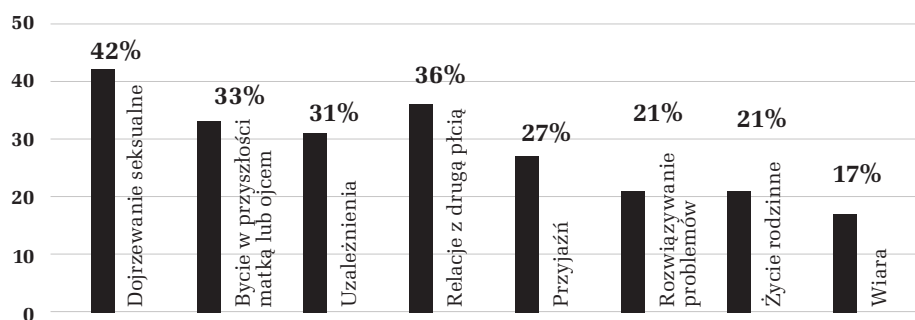
2 Por. K. Lubowicki, *Duchowość małżeńska w nauczaniu Jana Pawła II*, Kraków 2005, s. 339.

kając życie małżeńsko-rodzinne, wywołały wewnętrzne konflikty w małżeństwach i rodzinach, które spowodowały zagrożenie jej jedności, osłabienie moralności członków rodziny, a niekiedy doprowadziły nawet do rozpadu rodzinnego związku. Rodzina stała się miejscem, w którym dzieci i młodzież nie obserwują już prawidłowych zachowań we wzajemnych relacjach; w konsekwencji zostaje zaburzony prawidłowy proces formacyjno-wychowawczy, który ma ogromny wpływ na prawidłowe kształtowanie się osobowości, tożsamości i charakteru, a tym samym na proces przygotowania do życia w małżeństwie i rodzinie.

## 2. Rozmowa z dzieckiem

Te obawy o brak prawidłowego wychowania w rodzinie, które ma wpływ na proces przygotowania do życia w małżeństwie i rodzinie, zdają się potwierdzać wyniki badań socjologicznych. W jednym z takich badań respondenci odpowiadali na pytanie: „Które z poniższych tematów były poruszane w rozmowach Twoich z rodzicami? Jeśli tak, to przez kogo?”<sup>3</sup> Z odpowiedzi udzielonych na to pytanie wynika, że stopień zaangażowania obojga rodziców w rozmowy z dziećmi na ważne tematy dotyczące życia małżeńskiego i rodzinnego nie jest proporcjonalny. Główną osobą, która prowadziła jakiegokolwiek rozmowy dotyczące problematyki życia małżeńsko-rodzinnego, jest matka, natomiast niepokojący jest brak ojca w tychże rozmowach. Aby podkreślić brak rozmów rodziców z dziećmi na tematy modelujące prawidłowy rozwój młodego człowieka do życia we wspólnocie małżeńskiej i rodzinnej, stworzono zestawienie procentowe odpowiedzi „żadne z rodziców” dla tego pytania. Wyniki tego zestawienia prezentuje poniższy wykres.

**Procent osób, które nie miały żadnej możliwości porozmawiania z rodzicami (bądź z jednym rodzicem) na poniższe tematy:**



<sup>3</sup> Ankietowani odpowiadali na pytanie: „Które z poniższych tematów były poruszane w rozmowach Twoich z rodzicami? Jeśli tak, to przez kogo? 1) dojrzwianie seksualne, 2) przyszłe rodzicielstwo, 3) uzależnienia, 4) relacje z płcią odmienną, 5) przyjaźń, 6) rozwiązywanie problemów egzystencjalnych, 7) życie rodzinne, 8) wiara”. Badani mieli następujące odpowiedzi do wyboru: „ojciec, matka, oboje, żadne”.

Z wykresu widać, że zdecydowana większość osób badanych, bo aż 42%, nie miała możliwości porozmawiania o dojrzewaniu seksualnym. Jest to największy temat tabu ze wszystkich wymienionych powyżej odpowiedzi. Na drugim miejscu pojawił się temat związany z relacją z drugą płcią – aż 36% badanych nie miało z kim porozmawiać o relacjach „damsko-męskich”. Natomiast takie tematy, jak bycie w przyszłości matką lub ojcem, uzależnienia oraz przyjaźń plasują się w środku – średnio około jedna trzecia badanych nie miała z kim o tym porozmawiać. Na tematy związane z rozwiązywaniem problemów, życiem rodzinnym oraz samą wiarą tylko około jedna piąta badanych nie miała z kim porozmawiać.

Można wysunąć wniosek, że brak rozmów dzieci i młodzieży z rodzicem/rodzicami na ważne tematy dotyczące zagadnień, które kształtują prawidłowy wzrost młodego człowieka do bycia mężem i ojcem, żoną i matką, rzutuje na nieprawidłowy przebieg procesu przygotowania do małżeństwa. Brak tych rozmów może spowodować, że dzieci i młodzież będą czerpać wiedzę na powyższe tematy z niesprawdzonych źródeł, takich jak: Internet, TV, prasa, co będzie skutkowało tworzeniem się nieprawidłowego obrazu tych zagadnień, instytucji małżeństwa i rodziny – niezgodnie z nauczaniem Kościoła.

Następny wniosek wyłaniający się z powyższego pytania dotyczy braku udziału ojca w wypełnianiu funkcji wychowawczej. Z przeprowadzonych badań wynika, że ojcowie nie uczestniczyli prawie wcale w wypełnianiu funkcji wychowawczej w życiu kandydatów do małżeństwa.<sup>4</sup> W związku z tym prawidłowy rozwój osobowości kandydatów do małżeństwa zostaje zaburzony. U chłopców brak relacji z ojcem powoduje trudności z właściwym funkcjonowaniem w grupie społecznej, z interioryzacją norm społecznych i z jednoczesnym wewnętrznym harmonijnym rozwojem własnej osobowości. Natomiast u dziewcząt brak relacji z ojcem zaburza kształtowanie się sfery emocjonalnej, poczucia bezpieczeństwa, własnej niezależności oraz wewnętrznej dyscypliny.<sup>5</sup> Negatywnymi następstwami tego zjawiska są trwałe urazy w psychice młodego człowieka, które będą negatywnie rzutować na jego dojrzewanie do pełni człowieczeństwa.

4 Badani, odpowiadając na pytanie: „Które z poniższych tematów były poruszane w rozmowach Twoich z rodzicami? Jeśli tak, to przez kogo? 1) dojrzewanie seksualne, 2) przyszłe rodzicielstwo, 3) uzależnienia, 4) relacje z płcią odmienną, 5) przyjaźń, 6) rozwiązywanie problemów egzystencjalnych, 7) życie rodzinne, 8) wiara”, wykazali, że ojciec prawie wcale nie brał udziału w rozmowach, a jeśli brał, to jego udział był znikomy (1-6% wskazań badanych).

5 Por. M. Plopa, *Psychologia Rodziny. Teoria i badania*, Kraków 2005, s. 303-310.

### 3. Opieka duchowa i wychowanie religijne

Kolejnym z następstw braku wychowania i formacji w rodzinie jest szerzący się pluralizm moralny oraz mniejsza wrażliwość na *sacrum* wśród młodego pokolenia. Z przeprowadzonych badań empirycznych wynika, że młodzież w wyniku powolnej, ale skutecznej laicyzacji życia rodzinnego, wynikającej z procesów sekularystycznych zachodzących w rodzinie, doświadcza braków w formacji religijnej w swoim środowisku rodzinnym. Brak rozmów z rodzicami na temat wiary oraz brak świadectwa praktykowania wiary rodziców skutkuje deformacją sumienia, relatywizmem moralnym, fałszywą koncepcją autonomii człowieka i brakiem wrażliwości na wiarę w osobowego Boga.<sup>6</sup> W następstwie takich sytuacji młodzież bez wychowania religijnego ma trudności z prawidłowym rozwojem osobowości w zaspokojeniu potrzeb w zakresie moralno-etycznym oraz w kształtowaniu postaw, wartości i wzorów postępowania chrześcijańskiego. To z kolei utrudnia akceptację chrześcijańskiego modelu małżeństwa, szczególnie w jego kluczowych aspektach dotyczących zasad życia moralnego – brak jest akceptacji wartości prorodzinnych.

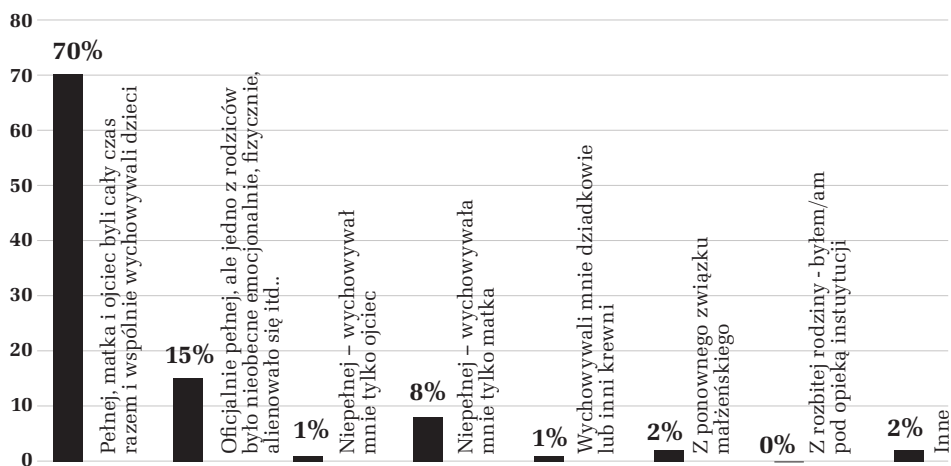
### 4. Wzorce rodzinne

Kolejnym powodem, który skutkuje trudnościami wychowawczo-formacyjnymi, jest pojawienie się w społeczeństwie rodzin niepełnych (brak jednego z rodziców, powtórne małżeństwo jednego z rodziców, opieka krewnych lub instytucji).<sup>7</sup>

6 Odpowiadając na pytanie: „W jaki sposób zachowywali się Twoi rodzice wobec siebie nawzajem i wobec Ciebie gdy byłeś dzieckiem”, badani wskazali, że najczęstsze zachowania rodziców to chodzenie do kościoła (M=3,9; SD=1,15), przeproszenie i godzenie się po kłótniach (M=3,7; SD=1,30), spędzanie z dziećmi wolnego czasu (M=3,5; SD=0,98), przystępowanie do spowiedzi (M=3,4; SD=1,21) oraz rozmawianie z dziećmi o ich problemach (M=3,2; SD=1,21). Trochę rzadziej rodzice mówili sobie miłe rzeczy w obecności dzieci (M=3,0; SD=1,06). Natomiast takie sytuacje, jak: okazywanie sobie czułości w obecności dzieci (M=2,9, SD=1,07), czy kłócenie się i krzyczenie na siebie w obecności dzieci (M=2,9; SD=0,97) występowały tylko czasami. Z kolei takie sytuacje, jak: rodzice byli dla siebie niemili i oschli (M=2,4; SD=0,99) oraz modlili się wspólnie, we dwoje lub całą rodziną (M=2,3; SD=1,22) pojawiały się rzadko, a stosowanie przemocy w obecności dzieci zdarzało się bardzo rzadko (M=1,6; SD=0,90). W udzielonych odpowiedziach można zauważyć, że najczęstsze zachowania pozytywne w życiu rodziców dotyczyły praktyk religijnych, procesu pojednania w małżeństwie oraz dialogu w rodzinie. Można wyrazić przypuszczenie, że owe zachowania rodziców będą wzorem do naśladowania w przyszłych małżeństwach ankietowanych. Jednak niepokojącymi zjawiskami w zachowaniach rodziców, na które wskazali badani, są: nieokazywanie czułości w obecności dzieci, oraz, a może przede wszystkim, brak wspólnej modlitwy w małżeństwie i rodzinie. Nasuwa się zatem wniosek, że brak okazywania czułości w obecności dzieci może rzutować na prawidłowy rozwój przyszłych relacji międzypersonalnych a także na osobisty rozwój dziecka. Natomiast brak modlitwy w małżeństwie i w rodzinie może prowadzić do wykluczenia Boga z życia małżeńskiego i rodzinnego, a to prowadzi do zeświecczenia rodziny

7 „Zaznacz z jakiej pochodzisz rodziny”: *Brak danych* – 1%. Wypowiedzi w kategorii *Inne*: „rodzice po rozwodzie, ale wychowywali mnie wspólnie; z pełnej rodziny, ale w odczuciu jakbym zawsze była sama; mieszkam z tatą, ale mam bardzo dobry kontakt z mamą; separacja lub rozwód rodziców”.

### Z jakiej pochodzisz rodziny?



Badanie młodzieży pochodzącej z takich środowisk wychowawczych wykazało, że dysfunkcje rodziny mają duży wpływ na negatywne postrzeganie przez nią małżeństwa i rodziny. Z przeprowadzonych badań wynika, że 29% przebadanych pochodzi z rodzin niepełnych. Na podstawie tych danych można stwierdzić, że dezintegracja życia małżeńsko-rodzinnego ma poważny wpływ na formowanie się pozytywnego obrazu małżeństwa i rodziny w świadomości respondentów, a także na ich rozwój osobowy. Dysfunkcje rodziny powodują zakłócenie rozwoju intelektualnego, uczuciowego, społecznego i edukacyjnego dzieci i młodzieży. Przyczynia się to też do powstawania niedostosowania społecznego nastolatków funkcjonujących w tych rodzinach. Dzieci, doświadczając i obserwując dysfunkcje małżeństwa swoich rodziców, w którym zaburzona jest sfera emocjonalna (konflikty między rodzicami, zachwiane stosunki uczuciowe, agresja i przemoc w rodzinie), kształtują niewłaściwe cechy osobowości. Wykazują one postawę lękową i wrogość wobec otoczenia społecznego. Ciągłe poczucie zagrożenia przeżywane w środowisku rodzinnym powoduje silne napięcie emocjonalne, agresję lub bierność oraz





apatii w zachowaniach. Niedostatek w sferze przynależności społecznej, dialogu i akceptacji w rodzinie oraz dysfunkcja emocjonalna rodziców wywołuje u dzieci różne urazy psychiczne, poczucie osamotnienia, niższe poczucie własnej wartości i pozycji społecznej w grupie rówieśniczej. Zaburzona jest ich sfera emocjonalna, co przejawia się w nieprawidłowych zachowaniach w środowisku społecznym.<sup>8</sup> Skutkiem tych nieprawidłowości jest niechęć do powielania obrazu rodziny pochodzenia w swoim przyszłym małżeństwie i rodzinie. Badana młodzież wskazała również powody, dla których nie chce powielać modelu rodziny pochodzenia. Dla większości badanych powodem tym jest niewydolność wychowawcza rodziców, przejawiająca się przede wszystkim brakiem kontaktu z dzieckiem. Kolejnym powodem jest postrzeganie małżeństwa rodziców jako złego i nieudanego, a następnym chłód i brak miłości w rodzinie pochodzenia oraz problemy z alkoholizmem i innymi uzależnieniami. Ankietowani wskazali również na przemoc i konflikty w rodzinie pochodzenia, na niepełną rodzinę, co najczęściej wiąże się z fizycznym i emocjonalnym brakiem ojca lub matki, oraz na brak religijności i wiary w swojej rodzinie.<sup>9</sup>

Uzyskane wyniki badań są niepokojące, gdyż pokazują, w jakim środowisku wychowuje się młode pokolenie: szybkie tempo życia, brak czasu dla dzieci, obojętność religijna rodziców. Prowadzi to do dezintegracji środowiska małżeńsko-rodzinnego. Postępujące osłabienie więzi uczuciowych między członkami rodziny powoduje osłabienie życia duchowego, a często liberalizację poglądów w dziedzinie etycznej. W małżeństwie i rodzinie pojawia się indywidualizm, pluralizm zasad i subiektywizacja wartości moralnych. W młodej istocie kształtują się niewłaściwe postawy i zachowania wobec samej siebie i innych ludzi. Brak integralności w życiu małżeńskim i rodzinnym negatywnie wpływa na formowanie się prawidłowej osobowości człowieka.

W takiej sytuacji proces przygotowania do życia w małżeństwie i rodzinie proponowany przez Kościół napotka poważne trudności, gdyż przygotowanie do

8 H. Cudak, *Dysfunkcje rodziny i jej zagrożenia opiekuńczo-wychowawcze*, „Problemy Rodziny” 12(2011), s. 13.

9 Ankietowanym zadano pytanie: „Napisz, czemu nie chciałbyś/abyś stworzyć rodziny podobnej do tej, w której się wychowywałeś/łaś?” Łącznie takich osób było 177, co stanowi prawie 37% wszystkich ankietowanych. Głównym powodem, dla których te osoby nie chcą powielać wzorca swojej rodziny, jest niewydolność wychowawcza rodziców, przejawiająca się przede wszystkim w braku kontaktu z dzieckiem – 47 osób wskazało na ten problem. Kolejny bardzo ważny powód to postrzeganie małżeństwa rodziców jako złego i nieudanego – tak uważa 45 osób. Trzecim najważniejszym powodem był chłód i brak miłości w rodzinie pochodzenia – 32 osoby wspomniały o takim problemie. Natomiast cztery kolejne problemy okazały się równoważne i uzyskały taką samą liczbę wskazań – po 21 osób wskazywało na problemy z alkoholizmem i innymi uzależnieniami, na przemoc i konflikty w rodzinie pochodzenia, na niepełną rodzinę, która najczęściej wiąże się z brakiem ojca, i na emocjonalną nieobecność jednego z rodziców. Tylko 13 osób wskazało na brak religijności i wiary w swojej rodzinie pochodzenia.

małżeństwa w nauczaniu Kościoła jest procesem stopniowym, ale ciągłym, składającym się z trzech podstawowych elementów, którymi są: przygotowanie dalsze, bliższe i bezpośrednie (por. FC nr 66). Ta stopniowość przygotowania ma na celu pogłębianie wiedzy na temat małżeństwa i rodziny w uporządkowany sposób. Jest to zorganizowany cykl zajęć o charakterze edukacyjno-duszpasterskim, którego celem jest przekazanie młodym ludziom pewnego zasobu wiedzy o małżeństwie oraz ukształtowanie w nich określonych postaw potrzebnych w życiu małżeńsko-rodzinnym.<sup>10</sup> Pierwszy etap przygotowania do małżeństwa (tzw. przygotowanie dalsze) rozpoczyna się w rodzinie. Możemy je nazwać szkołą życia chrześcijańskiego, gdyż w rodzinie – jako naturalnym środowisku wychowawczym – przekazywane są określone wzorce zachowań, wartości i postawy moralne. Tutaj rodzą się w dziecku uczucia społeczne, tu znajduje ono wzory postaw wobec ludzi. Tu rozwija się u niego poczucie wspólnoty duchowej. Jest to pierwsza szkoła cnót społecznych i wzrastającego człowieczeństwa. Gruntowne poznanie form życia chrześcijańskiego jest fundamentem prawidłowego funkcjonowania małżeństwa i rodziny.<sup>11</sup> Należy zauważyć, że te etapy są z sobą powiązane. Braki w formacji i wychowaniu rodzinnym będą miały negatywny skutek w kolejnych dwóch etapach (przygotowaniu bliższym i bezpośrednim) – ponieważ są czynnikami, które wywołują u dzieci, a następnie u młodzieży, zaburzenia w procesie formowania się charakteru, osobowości i tożsamości, a to z kolei będzie rzutować na całe ich życie osobiste, ale również, a może przede wszystkim, na ich życie w małżeństwie i rodzinie.

W celu przeciwdziałania zagrożeniom spowodowanym brakiem prawidłowego wychowania w rodzinie, wynikającym z wpływu przemian obyczajowo-społecznych na proces przygotowania do małżeństwa i rodziny, należy podjąć bardzo konkretne działania. Przede wszystkim duszpasterze oraz osoby zaangażowane w duszpasterstwo rodziny powinni podjąć trud weryfikacji, a zarazem odnowienia lub zredagowania od nowa cyklu katechez tematycznych dotyczących rozwoju i umacniania relacji małżeńskich – zwracając szczególną uwagę na:

- zagadnienie rozwiązywania konfliktów małżeńskich;
- dialog między małżonkami – sposoby okazywania emocji i uczuć, stawianie się darem dla drugiej osoby, przebaczenie i pojednanie oraz rola modlitwy i praktyk religijnych w życiu małżonków;

<sup>10</sup> Por. R. Piega, *Przygotowanie do małżeństwa w Kościele katolickim jako obowiązek i uprawnienie nupturientów*, w: R. Sztymchmiller, J. Krzywkowska (red.), *Jak przygotować do małżeństwa?* Olsztyn 2013, s. 39.

<sup>11</sup> Por. S. Jasionek, *Prawa i obowiązki małżeńsko-rodzinne w świetle nauki Katechizmu Kościoła Katolickiego*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 4(1999), s. 119.

– wychowanie religijne – ze szczególnym uwzględnieniem roli symboli religijnych w środowisku domowym, praktyk religijnych i modlitwy wspólnotowej w rodzinie;

– wpływ ojca na życie i rozwój dziecka – ze szczególnym naciskiem na rolę ojca jako osoby odpowiedzialnej za wychowanie i kształtowanie dojrzałej osobowości w dziecku;

– zasady moralne i etyczne – sposoby przekazywania przez rodziców wiedzy na temat wychowania seksualnego i budowania zdrowych relacji z płcią przeciwną.

Katechezy te powinny jasno zarysowywać cele wychowawcze oraz osobiste wysiłki małżonków w pracy nad kształtowaniem swojej osobowości, co pozwoli małżeństwu i rodzinie pokonywać liczne trudności i doskonalić proces wychowawczy. Powinny być realizowane przed kolejnymi etapami wtajemniczenia chrześcijańskiego, to znaczy na katechezach przedchrzcielnych (o wychowaniu religijnym), przedkomunijnych (wpływ ojca i matki na rozwój dziecka) oraz przed bierzmowaniem (moralność chrześcijańska wobec małżeństwa i rodziny). Miejszem realizacji tych katechez mogą być także różne sposoby formacji stałej w ruchach małżeńsko-rodzinnych, takich jak: Domowy Kościół Ruchu Światło-Życie, Ruch Focolari, Instytut Rodzin Szentszackich, Ogniska Świętej Rodziny, Wspólnota Chemin Neuf, Małżeńskie Drogi, Spotkania Małżeńskie, Equipes Notre-Dame, oraz formacji czasowej (rekolekcje małżeńskie, rodzinne, dni skupienia, weekendy małżeńskie). Katechezy te mogą dać szansę rodzicom na uzupełnienie braków wiedzy o wychowaniu, jak również umożliwić zgłębianie i poznawanie wiary, w której przyjęli sakrament małżeństwa i ochrzcili swoje dzieci. Pozwoli to mieć nadzieję, że przygotowanie dalsze będzie prawidłowo realizowane w środowisku domowym i wyda owoc w postaci dobrze uformowanych przyszłych mężów i ojców, żon i matek.

Dowartościować również należy rolę formacji kapłanów i osób zaangażowanych w duszpasterstwo rodzin. Aby formacja stała bądź czasowa odniosła skutek pozytywny w życiu najpierw małżonków, a później ich dzieci, potrzebne jest dobre kształcenie duszpasterzy i osób świeckich w zagadnieniach z zakresu teologii, psychologii i edukacji małżeństwa i rodziny. Z tej racji w ramach przygotowywania alumnów w seminariach duchownych, osoby odpowiedzialne za *ratio studiorum* powinny uwzględnić potrzebę wprowadzenia przedmiotów, które ukazywałyby szeroko pojętą problematykę małżeńsko-rodzinną, pozwalającą uzmysłowić przyszłym księżom, jak bardzo ważną funkcję spełniają w procesie przygotowania do małżeństwa i rodziny. Natomiast dla laikatu zaangażowanego w duszpasterstwo rodziny należałoby wprowadzić systematyczne spotkania formacyjne ze specjalistami z odpowiednich dziedzin (edukacji, psychologii, moralności), dające nie tylko

konkretną wiedzę, ale umożliwiające także podnoszenie kwalifikacji i umiejętności w sposobie wykorzystywania i przekazywania owej wiedzy.

Jeśli Kościół w Polsce nie podejmie bardziej skutecznych działań zapobiegających skutkom dezintegracji rodziny wynikającym z narzuconego postmodernistycznego, liberalnego modelu życia z płynnymi zasadami moralnymi, z których rodzi się obyczajowa i moralna anarchia, godząca w rodzinę i jej religijną, społeczną i narodową funkcję, dojdzie zapewne do tego, że dzieci i młodzież nie otrzymają od swoich rodziców pozytywnego obrazu małżeństwa i rodziny, świadectwa wiary, jasnych i klarownych zasad oraz wartości moralnych. Konsekwencje anarchii, wyrażającej się sprzeciwem wobec wszelkich wartości prorodzinnych, a zwłaszcza negacją celów i przymiotów małżeństwa, będą bardzo brzemienne w skutkach. Po pierwsze, zostanie zachwiany cały system wychowawczy; w wyniku tego rodzina nie stanie się szkołą głębszego człowieczeństwa. Po drugie, nie ukształtuje się prawidłowej osobowości i tożsamości kandydata do małżeństwa. Po trzecie, nasilą się trudności w akceptacji zachowań, postaw i wartości moralnych wypływających z kodeksu moralności chrześcijańskiej. W efekcie ukształtuje się negatywny obraz małżeństwa i rodziny, wobec czego łatwiej będzie młodym ludziom akceptować permissywnizm moralny. Ten stan będzie miał wpływ na dwa kolejne etapy przygotowania (bliższy i bezpośredni), a także na przyszłe życie małżeńsko-rodzinne młodego pokolenia.

Z drugiej strony, jeśli Kościół w Polsce odpowie na negatywne skutki przemian obyczajowo-społecznych szerokim wachlarzem działań duszpasterskich i ewangelizacyjnych dotyczących wychowania prorodzinnego w małżeństwie i rodzinie, to jest duża szansa, że kandydaci do małżeństwa doświadczą w swoich rodzinach pochodzenia prawidłowej formacji chrześcijańskiej, a to z kolei będzie rzutować pozytywnie na kolejne etapy przygotowania do życia w małżeństwie i rodzinie. Przyszłe decyzje o zawieraniu sakramentu małżeństwa będą wtedy podejmowane przez młodych w dojrzały sposób.

# THE CONSEQUENCES OF THE LACK OF UPBRINGING IN A FAMILY AS A RESULT OF MORAL- SOCIAL CHANGES AND THE PROCESS OF PREPARATION FOR MARRIAGE AND FAMILY LIFE

## SUMMARY

Appropriately formed upbringing is parents' joint responsibility – both mother's and father's. It demands the presence of both of them, warmth, a dialogue between family members and a formation of decency. Owing to this, the family becomes a school of a richer human being. What the children experience through the upbringing process in the family environment has a profound influence on the attitudes which they will take as adults in building up their marriage and family. Regrettably, as a result of structural-technological and political-worldview changes many external factors and internal ones have appeared, creating a series of behaviours and conditions, which have contributed to the inappropriateness in fulfilling parental childcare and upbringing responsibilities. These factors pervading marria-

ge and family life to a varying extent, have caused internal conflicts in marriages and families, which have endangered its unity, weakened the morality of its members, and sometimes even led to a breakdown of family relationship. The family has become a place, where children and young people do not observe appropriate behaviours in mutual relations; consequently, a proper formational-upbringing process is disturbed, which seriously affects the appropriate development of personality, identity and character, and thereby the process of preparation for marriage and family life.